

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB

Cena 50 gr Nr 206 (6553)

3. 4. IX. 65 r.

To już nie incydenty graniczne

Zacięte walki na terytorium Kaszmiru Czołgi i samoloty w akcji

LONDYN PAP. Ostatnie informacje świadczą, iż w piątek rano toczyły się na terytorium Kaszmiru nadal zacięte starcia między wojskami indyjskimi i pakistańskimi. Agencja Reutersa pisze z Delhi, powołując się na oświadczenie rzecznika rządu indyjskiego, że w walkach powietrznych nad Kaszmiem indyjski myśliwiec zestrzelił pakistański myśliwiec odrzutowy typu „Sabre”.

Delegacja Rumunii w ZSRR

MOSKWA PAP. Jak podaje agencja TASS, na zaproszenie KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w dniu 3 km. przybywa do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą delegacja partyjno-rządowa Socjalistycznej Republiki Rumunii z sekretarzem generalnym KC RPK Nicolae CEAUSESCU na czele.

Aparaty podsłuchowe nie wykryły żadnych odgłosów

Zwały lodu i skał masowym grobem 79 ofiar katastrofy w dolinie Saas

KIEROWNICTWO ROBÓT ODPOWIEDZIALNE
ZA TRAGEDIĘ

GENEWA PAP. Po kilkudniowej akcji poszukiwawczej w dolinie Saas dotychczas wydobyto zwłoki 9 ofiar. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych odnaleziono zwłoki 3 dalszych ofiar, wśród nich rozpoznano obywatelkę Włoch, Ginę Bozza, która pracowała w miejscowej karniarni. Pod zwałami lodu i skał znajduje się jeszcze 79 ofiar.

WE WŁOSZECH i Szwajcarii pónoszą się głosy protestu przeciwko lekkomyślności kierownictwa robót w dolinie Saas. Zdaniem niektórych rzeczoznawców, właśnie kierownik two budowy powinno odpowiadać za ten nieszczęśliwy wypadek. Prof. Gaser z politechniki w Zurychu oświadczył: Budowanie baraków bezpośrednio pod lodowcem było nieostrożnością najwyższego stopnia. Zdaniem innych fachowców trwająca od 5 lat budowa zapory wskutek nieustannych wstrząsów powstających przy tego typu pracach musiała spowodować poruszenie się lodowca. Akcja poszukiwawcza jest utrudniona z powodu złych warunków atmosferycznych oraz odrywających się jeszcze części lodowca i skał. Wczoraj na miejsce wypadku przybyła eki-

pa z aparatami podsłuchowymi, aby zbadać, czy pod zwałami lodu i skał zasypami dają jakiegoś oznaki życia. Aparaty nie zarejestrowały żadnych odgłosów.

Nieudany start rakiety „Thor-Agena“

NOWY JORK. W czwartek, według relacji korespondenta Reutersa, dokonano w amerykańskiej bazie lotniczej Vandenberg w Kalifornii nieudanej próby wystąpienia rakiet typu „Thor-Agena”. W kilki sekund po starcie okazało się, że rakietą zbezczyła z wyznaczonego toru i ośrodek kontrolny postanowił zniszczyć ją. Na wysokości około 19 tys. metrów nastąpiła eksplozja, a odłamki spadły w pobliżu bazy. Eksplozja miała tragiczne następstwa, gdyż 35 osób trzeba było przewieźć do szpitala. Zanotowano też uszkodzenia kilku budynków i pożary.

wprowadziła do akcji 28 samolotów, które uszkodziły bądź zniszczyły 10 czołgów pakistańskich. Brak danych co do strat w ludziach, ale należy się liczyć z tym, że są one ciężkie.

Nie ulega wątpliwości, że cały konflikt zmienia charakter. Punkt ciężkości przesunął się ostatecznie z walki z grupami które przeniknęły z Pakistanu do indyjskiej części Kaszmiru, na bezpośrednie i otwarte starcia między regularnymi wojskami obu stron.

Agencje zachodnie stwierdzają, że rządy Indii i Pakistanu studiują obecnie apel sekretarza generalnego ONZ U THANTA o bezwzględne zaprzestanie ognia.

Werner von Braun:

100 niemieckich specjalistów od „V-1“ i „V-2“ realizuje amerykański program badań Kosmosu

BONN PAP. Około 100 Niemców — użonych i techników — uczestniczy w realizowaniu amerykańskiego programu badań przestrzeni kosmicznej — powiedział w czwartek na konferencji prasowej w Monachium znany specjalista w dziedzinie techniki raketowej Werner VON BRAUN.

Rząd tymczasowy w Dominikanie obejmuje władzę

LONDYN PAP. Dziś tj. w piątek około godziny 16 czasu lokalnego odbędzie się w Santo Domingo uroczystość „zainstalowania” rządu tymczasowego, na którego czele ma stanąć prawnik-dyplomata, Hector Garcia GODOY. W ten sposób zakończy się 4-miesięczna wojna domowa rozpoczęta w Republice Dominikańskiej w kwietniu br.

Powołanie do życia nowego rządu tymczasowego poprzedziło podpisanie przez tzw. rząd konstytucyjny pik CAAMANO „aktu pojednania” opracowanego przez misję Organizacji Państw Amerykańskich. Równocześnie w ubiegły wtorek junta reakcyjnego gen. IMBERTA oficjalnie zgłosiła swą rezygnację, ma ona jednak sprawować dotychczasowe funkcje do chwili formalnego przejęcia władzy przez rząd Godoy'a.

BRAUN, który przybył z USA do NRF „na urlop”, zapytany powiedział, że ci uczeni i technicy podczas drugiej wojny światowej pracowali nad budowaniem hitlerowskiej doświadczalnej stacji raketowej w Penemuende. Jak wiadomo, budowano tam kierowane pociski raketowe V1 i V2. Których setki wystrzelono na terytorium Anglii, siejąc tam śmierć i zniszczenie.

Sam von Braun, który był jednym z czołowych konstruktorów ośrodka raketowego w Penemuende, brał aktywny udział w budowie tych śmiertelnych pocisków. Podobnie jak wielu innych specjalistów w dziedzinie rakiet, przeniósł się po wojnie do USA i obecnie jest jedną z kierowniczych osobistości w dziedzinie konstruowania i produkcji rakiet amerykańskich.

Walki w Wietnamie

Trwają naloty na DRW

LONDYN PAP. W nocy z czwartku na piątek i w piątek we wczesnych godzinach rannych toczyły się w kilku punktach Południowego Wietnamu zryła walki między oddziałami przyzantów a żołnierzami reżimu sjsjńskiego i amerykańską piechotą morską.

W tym samym czasie samoloty południowowietnamskie i amerykańskie przeprowadziły operację lotniczą na rzekome pozycje przyzantów w kilku punktach Południowego Wietnamu.

W operacji tej uczestniczyły ctery duże formacje, które przez 24 godziny wykonały 515 lotów bojowych.

Samoloty amerykańskie bombardowały również Demokratyczną Republikę Wietnamu, m. in. port Hai Jen o 235 km na północ od 17 równoleżnika.

Oczywiście w Wenecji

Mimo deszczowej pogody 19-letnia studentka Georgine Simpson z Londynu pozuje na weneckiej plaży w oryginalnym alez nieco zbyt przewiewnym stroju: bikini plus siatkowa koscianka. Wytłumaczeniem jej „odwagi” jest zapewne trwająca tu od kilku dni międzynarodowy festiwal filmowy...

CAF



Skutki huraganu

we Włoszech

Zginęło 30 osób

RZYM PAP. Liczbę ofiar śmiertelnych potężnego huraganu, jaki w ciągu minionych 2 dni przewiał się nad Włochami, szacuje się na około 30 osób w wieku od 19-miesięcznego niemowlęcia do 83-letniej staruszki.

Wschodnie rzeki występujące u brzegu pozowały dachu nad głową setki rodzin, a Rzym jest formalnie odcięty od północy, gdyż przerwana została łączność drogią lądową. Około miliona mieszkańców stolicy (na dwa i pół miliona) pozawionych jest wody, ponieważ obrzućmy masy muli na naniezione przez powódź wady są do zbiorników wodnych.

Strip-tease i konstytucja USA

NOWY JORK. Jak donosi agencja UPI, sędzia municipalny w mieście Omaha (stan Nebraska) przed kilkoma dniami wydeł orzeczenie rehabilitujące niejaką miss Rand, która mimo stosunkowo późnego wieku (lat 61) wykonała w lokalu nocnym „strip-tease” i w ostatniej fazie tego efektownego numeru tańczyła nago. Policja aresztowała ją i skierowała do sądu. Jednakże sędzia, P. Leahy, miał nowoczesne poglądy. Uznał, że miss Rand wcale nie naruszyła zasad moralności i że przepisy władz miejskich przeciwko „strip-teasow” i, którymi kierowała się policja, są niezgodne z konstytucją.

Przemysł odzieżowy — pionierem zmian

Nowy miernik - korzystny dla fabryk i dla klientów

ŁÓDŹ PAP. W obliczu przygotowywanej reformy systemu planowania i zarządzania gospodarką — w centrum zainteresowania znalazł się m.in. przemysł odzieżowy, który prawie 10 lat temu, jako pierwszy w przemyśle lekkim zrezygnował z podstawowego wskaźnika dyrektywnego, jakim była wartość produkcji w cenach zbytu, zastępując go nowym miernikiem — tzw. ceną konfekcjonowania (koszt wytworzenia wyrobu bez kosztów surowca). O efektach wprowadzenia tego novum mówi dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego Jan KULCZYKI w wywiadzie udzielonym łódzkiemu przedstawicielowi PAP.

— ZMIENNE potrzeby rynku, a jednocześnie niestabilizowana sytuacja zaopatrzeniowa — zmuszały często fabryki odzieżowe do nieprzewidywanego — przednio przechodzenia z jednego asortymentu na drugi. Za miarą ubrań np. z czystej „setki” — trzeba było szyc z tkanin niskoprocentowych; zamiast ko szul popielinowych — flanelowe lub też odwrotnie. Z przyczyni zatem zupełnie od zakładów nie zależnych zmieniła się wartość produkcji, co powodowało chaos

w planach i wypaczało ocenę pracy fabryk. Zrozumiałe, że przedsiębiorstwa w dawnym układzie broniły się przed szcyciem ubiorów tańszych, chociażby były one najbardziej na wet poszukiwane na rynku. Do prowadziło to do częstych konfliktów między producentem a odbiorcą. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się wprowadzić, jako podstawowy miernik, samą cenę konfekcjonowania. Okazało się on wskaźnikiem w pewnym sensie uniwersalnym, którego funkcją stały się pozostałe wskaźniki — fundusze płac, akumulacja itp.

Dla społeczeństwa najważniejszą chyba korzyścią jest uelastycznienie produkcji, która — nie napotykając już na przeszkody w postaci krepujących wskaźnika wartości w/c cen zbytu — może być szybko zmieniana i maksymalnie dostosowywana do aktualnych potrzeb rynku.

Na tym jednak nie kończą się efekty reformy. Przejście na nowy system skupiło uwagę

przedsiębiorstw na możliwościach zwiększenia wydajności pracy. Rozpoczęło się więc intensywne poszukiwanie nowych rozwiązań w zakresie organizacji produkcji. Wyloniła się sprawa specjalizacji zakładów: obecnie już ponad 80 proc. fabryk odzieżowych specjalizuje się tylko w określonym asortymencie, jak koszule, ubrania, płaszcze, odzież dziecięca, lekka odzież damska itp. Dało to nie tylko wzrost wydajności, lecz również odczuwalną na rynku poprawę jakości konfekcji.

I Ogólnopolski plener malarski w Białowieży

BIAŁYSTOK PAP. W dniach od 5 do 28 bm. odbędzie się w Białowieży ogólnopolski plener malarski, organizowany przez biłostocki okręg Związku Polskich Artystów Plastyków. Do udziału w tej imprezie zgłosiło się dotychczas ponad 30 artystów z całego kraju. Organizatorzy zapewnią uczestnikom imprezy niezbędne materiały, kwatery i wyżywienie oraz komunikację w głąb puszczy. Obrazy namalowane podczas pleneru pozostaną własnością organizatorów, którzy zamierzają podarować je miastu — jako zaczątek stałej galerii współczesnego malarstwa.

Pocztówka z „Syrenką”

Bardzo dziwne miasto Warszawa

Przed paru dniami warszawska prasa doniosła, że od pierwszego września zaopatrzenie sklepów stołecznych w mięso i wędliny rozpoczynać się będzie od godz. 4 rano. Kiedy przypomniałem sobie setki artykułów, m. in. na lamach „Kurier”, jakie wypisywano w Szczecinie, postulując podobne posunięcie, dzięki któremu sklepy mięsne dysponowałyby od rana, ograniczonym bo ograniczonym, ale asortymentem bogatszym, niż wyłącznie japońska kiełbasa — zrobiło mi się smutno.

Podobnie jak kiedyś niedawno, w ulewny deszcz, dobrałem do ośrodka zdrowia na Starym Mieście i gązie okazało się, że nie muszę w ociekającym wodą płaszczu wchodzić do lekarskiego gabinetu. A to z tej przyczyny, że jest w nim regularna szafnia.

Oczywiście Warszawa jest bardzo dziwnym miastem. Gdzieś indziej spokoście, jak ja wczoraj w Alei 1 Armii Wojska Polskiego, przyjaźnie gawędzących ze sobą dwóch zacieklej polemistów: Waldora z Kisielom? Tylko tutaj mogą stać w jednym domku Rada Kościoła Ekumenicznego i Warszawa Komenda Wojskowa czy czcigodnie, już prawie 100 lat działające Warszawskie Towarzystwo Muzyczne z MHD — Mie-

sem i Warszawskim Związkiem Hodowców Koni.

Ale na karb tego, jak i sioleczności Warszawy, woszystkiego składać nie można, czy tym wszystko wyjaśnić. Nie do uwierzenia jest przecież, a tak odpowiadał naszej redakcji w pierwszej poruszony tej sprawie, że warszawscy urzędnicy programowo traktują Szczecin jako ośrodek podrzędniejszej kategorii, którego mieszkańcy mają potrzeby mniejsze, niż oni sami. A nawet jeśli i tacy się znajdują, to można im chyba wytłumaczyć, że są w błędzie. Tylko czy zarusze i wazszy dosyć skutecznie to robią?

WARSZAWIAK

ELASTIL o rok wcześniej

ŁÓDŹ PAP. Dla poprawy zaopatrzenia rynku w najbardziej obecnie deficytowe wyroby północznizkiej elastylu, powzięto decyzję w sprawie przyspieszenia o rok uruchomienia części największej w kraju wytwórni „Hielanca”, budowanej w Aleksandrowie. Nie cze dowane — o zdolności właściciwego knaję im ukończeniu właściwego budynku, w wygospodarowanym i adaptowanym pomieszczeniu, brygada monterów z CSRS rozpoczęła już montaż pierwszych 10 impor towanych z Czechosłowacji skrynek rek elastilu — wraz z pomocniczymi urządzeniami. Za kilka tygodni zostaną one przekazane do eksploatacji. W 1966 r. Aleksandrowska „Sandra” wyprodukować ma taką ilość elastilu, która wystarczy na wykonanie około 10 mln p-r skarpet, pończoch i rajzów. W końcu pierwszego roku ruszy również skracalnica w nowym budynku — o zdolności produkcyjnej prawie czterokrotnie większej od obecnie uruchamianej.

Nowa kolekcja „Mody Polskiej”

WARSZAWA PAP. Pierwszy pokaz jesienno-zimowej kolekcji „Mody Polskiej”, który odbył się w Warszawie 2 bm., przedstawił aktualne kierunki mody paryskiej. Zdaniem krytyki tendencjami, ale odpowiednio „uspokojone” modele okazały się bardzo udane. Pierwsze miejsce w jesiennej garderobie modnej kobiety zajmuje kostium, który nosi się od rana do wieczora. Na cieplesze dni lub pod zimowy płaszcz nosi się kostium z krótkim zakryciem — prostym lub z małą baskinką i paszczem. Zapięcia przeważnie dwurzędowe i spódnice proste, za kładane portfelowe. Do kostiumu ciepleszego — typowo jesiennego — z długi zakryciem, przeważającym paskiem obniżającym nieco talie, modne są dodatki futrzane, szale, kominerze i czepki.

Z bocianiego gniazda

- STATKI NA WYJŚCIU:**
S/s „PSTROWSKI” — ze Szwecji z ruda.
M/s „GOFLANA” — z Anglii z lenkiem głau.
STATKI NA WYJŚCIU:
M/s „ANDRZEJ BOROWY” — do Finlandii z drobnicą.
S/s „SOLDEK” — do Danii z węglem.
M/s „SKRZAT” — do zachodniej Anglii z drobnicą.

W PORCIE:
W PORCIE przebywa ponad 30 statków. Przy nabrzeżu Czechosłowackim m/s „Bode” (NRD) kręci się ładunek drobnicy z Afryki a m/s „Sincerrinty” (Panama) rozpoczął załadunek drobnicy czechosłowackiej do Afryki. Przy elewatorze Ewa m/s „Transpawic” wyładuje kukurydzę meksykańską. W Świnoujściu m/s „Koszyce” (CSRS) zakończy odliczanie i będzie wprowadzony do portu. Przy nabrzeżu Władysława IV w Świnoujściu m/s „Kolejarz” rozpocznie odliczanie rudy szwedzkiej.

G. ROCH

Zakopane pod znakiem „Tatrzańskiej Jesieni”

ZAKOPANE PAP. W stolicy Tatr trwają ostatnie przygotowania do „Tatrzańskiej Jesieni”, która odbędzie się w dniach 5-12 bm. Celem jej jest m. in. popularyzacja pięknego folkloru góralskiego. Jedną z głównych imprez „jesieni” będzie festiwal zespołów regionalnych ziem górskich, w którym wystąpią m. in. „Rzeszowiaczy” z Mielca, „Niegłowice” z Jasi, „Podhale” z Nowego Targu, zespół im. Klimka Bachledy z Zakopanego, a także słowacki zespół „Zemplan”. Ponadto w Zakopanem otwarta zostanie wystawa „Region Podhala”, odbędzie się pokaz filmów o Podhalu, pokaz owocezków pedhałańskich a na zakończenie „Harnasie” w wykonaniu Filharmonii Krakowskiej.

Sprawca katastrofy kolejowej pod Sandomierzem skazany na 15 lat więzienia

KIELCE PAP. W Sądzie Wojewódzkim — ośrodek zamieszkowy w Radomiu 2 bm. zakończyła się rozprawa prowadzona w trybie doraźnym przeciwko sprawcy katastrofy kolejowej na przystanku Metan pod Sandomierzem (31 lipca).

Jak już podawaliśmy, pociąg towarowy jadący z Rozwadowa do Skarżyska-Kamiennej wpadł na nie strzeżonym przejeździe na 12-to nowy spychacz. W wyniku zderzenia, parowóz wraz z 6 wagonami uległy wykołaceniu or z zniszczeniu. Maszynista — Michał Swist oraz jego pomocnik — Jan Paterrek ponieśli śmierć. Straty spowodowane katastrofą oblicza się na ponad 2 mln zł.

Jak wykazał przewód sądowy, winę za spowodowanie katastrofy ponosi operator spychacza — Marian Mazur, który w stanie silnego zamroczenia alkoholem wprowadził spychacz na tory i pozostawił go tam, co stało się bezpośrednią przyczyną katastrofy.

Biorąc pod uwagę szczególną skądliwość społeczną czynu oskarżonego oraz to, że działał on pod wpływem alkoholu, sąd skazał Mariana Mazura na karę 15 lat więzienia oraz na 10 lat pozbawienia praw prowadzenia pojazdów mechanicznych.

POGODA na dziś

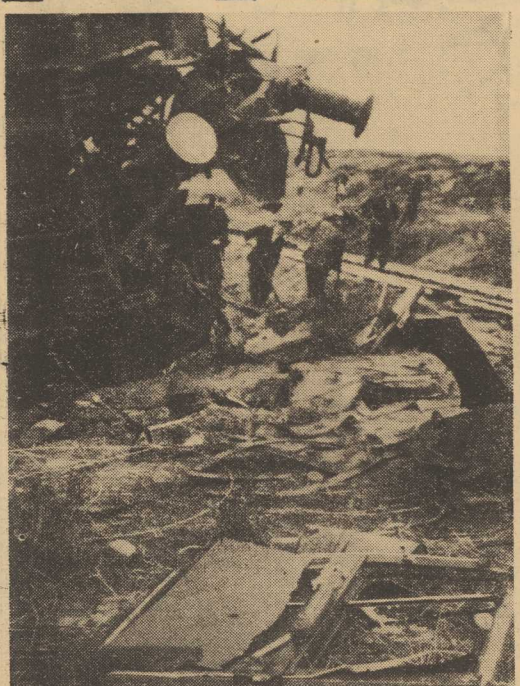
ZACHMURZENIE zmienne, temperatura do 18 stopni, wiatry silne, mienne.



Przed kilku dniami na przejeździe kolejowym pod wsią Urag koło Maczkowa wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek drogowy. Samochód zachodniowojewódzkiej firmy eksportowej z Hamburga wpadł na pociąg towarowy. W wyniku zderzenia wykołajony został parowóz i jeden wagon, a szoferka samochodu została doszczętnie zniszczona. Kierowca ciężarówki poniósł śmierć na miejscu. Jak wyka zało śledztwo kierowca nie za stosował się do obowiązującego przed przejeźdem znaku „stop” i z jego winy doszło do wypadku.

Na zdjęciu: miejsce katastrofy z wykołajonym parowozem, szczątkami samochodu i zerwanymi torami.

CAF-104. Gonczarow



Byli kierownicy szczecińskich sklepów MMH na ławie oskarżonych

1 BM PRZED SADEM Powiatowym w Szczecinie rozpoczął się proces karny przeciwko 34 byłym kierownikom sklepów Miejskiego Handlu Mięsem, oskarżonym o działanie na szkodę przedsiębiorstwa przez przywłaszczanie sobie pieniędzy, mięsa oraz wyrobów mięsnych, tj. o zagarnianie mienia społecz-

nego, a więc przestępstwo z art. 2 § 1 Ustawy z 18. VI. 1953 c odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej, zagrożone karą więzienia od lat 2 do 10 i karą grzywny.

Śledztwo w tej sprawie, wszczęte w połowie ub. roku, zakończyło się postawieniem w stan oskarżenia 66 osób, jednak na ławie oskarżonych zasiadają tylko 34, w tym 17 osób z aresztu tymczasowego. Dalsze portępowanie wobec pozostałych 32 osób, którym zarzucano zagarnienie mienia o wartości poniżej 2 tys. zł.; zostało umozrzone na mocy amnestii.

Akt oskarżenia, wystosowany przez Prokuraturę Wojewódzką, zarzuca oskarżonym kierownikom sklepów mięsnych, że będąc odpowiedzialni za ochronę mienia społecznego z tytułu wykonywanych funkcji, na przestrzeni lat 1956 — 1964 systematycznie przywłaszczali sobie mięso, wyroby i pieniądze z kas sklepowych, zagarniając dla siebie nadwyżki, powstałe na skutek uznawanych w rozliczeniach tzw. ubytków naturalnych, które nie zawsze występowały w rzeczywistości. Częścią tych nadwyżek oskarżeni dzieliли się z podległym sobie personalem sklepów. Jak stwierdza akt oskarżenia, poszczególne kierownictwo zagarnęli w ten sposób mienie wartości od kilku do kilkudziesięciu tysięcy zł.

Jak się przewiduje, proces potrwa około dwóch miesięcy. Wczoraj, w drugim dniu rozprawy, oskarżeni rozpoczęli składanie wyjaśnień. Zeznawać będzie ponad 200 świadków. Składowi sąjącemu przewodniczył sędzia Sądu Powiatowego S. KOPERKIEWICZ, oskarża wiceprokurator wojewódzki H. TOMASZEWSKI, oskarżonych broni 22 adwokatów.

DANIA — ważny partner handlowy

Nasze stosunki gospodarcze z Danią sięgają co najmniej roku 1924, kiedy zawarliśmy traktat handlowy i nawigacyjny. Obecny rozwój polsko-duńskiego wymiany handlowej, zapoczątkowany zaraz po wojnie, ułatwia uzupełniając się wzajemnie profil produkcji oraz dogodnie warunki komunikacji przez Bałtyk.

W czasie pobytu w Polsce duńskiego ministra spraw zagranicznych Per Haekkerupa na nastąpić podpisanie nowej wieloletniej umowy handlowej z Danią na lata 1966—1970. Umowa ta parafowana była w czerwcu br. w Kopenhadze. Znosi ona kontyngenty na 90 proc. artykułów stanowiących przedmiot polskiego wywozu do Danii. Stwarza nam to doskonałe warunki rozwoju eksportu towarów o wysokim stopniu przetworu, zwłaszcza konsumpcyjnych towarów przemysłowych. Wykorzystanie tej szansy zależy jednak będzie od osiągnięcia przez nasze zakłady produkcyjne takiej jakości wyrobów, by mogły zaspokoić żądania duńskich odbiorców w warunkach silnej konkurencji innych dostawców.

**W związku z wizytą
ministra
Per Haekkerupa**

DANIA jest dzisiaj — obok Finlandii — największym z zachodnich importerów polskiego węgla, w pierwszym rzędzie na potrzeby elektrowni ciepłych i cementowni. Z kolei Dania jest naszym poważnym dostawcą wyposażenia okrętowego. W ub. roku polsko-duńskie obroty handlowe osiągnęły wartość ponad 156 mln zł dewizowych. Wzrosły więc w okresie obowiązywania umowy wieloletniej na lata 1962—1965 o 27 milionów. Polski eksport do Danii zwiększył się z 66 mln w roku 1961 do 93 mln w roku ubiegłym. Również pierwsze półrocze br. przyniosło w porównaniu z analogicznym okresem sprzed roku wzrost eksportu i importu z Danii.

zują na to wyniki pierwszego półrocza, w którym wzrost importu z Danii znacznie przewyższył wzrost eksportu na ten rynek. Głównym artykułem importowym są — jak wspomnieliśmy — urządzenia dla statków budowanych w naszych stoczniach. Z Danii sprowadziliśmy też wyposażenie cementowni w Rudnikach, jedynie na razie w Polsce produkującej cement metodą suchą, znacznie tańszą i wydajniejszą od tradycyjnej.

G. OSSOWSKI

Cudem uratowani

Pięciu robotników, którzy ocalili podczas katastrofy w dołynie Szas w Alpach szwajcarskich, pozuje do fotografii na tle zdręgotanych przez lawinę maszyn budowlanych.

CAF-Photofax



Bojownicy pokoju w Niemieckiej Republice Federalnej wzmożyli działalność w okresie kampanii wyborczej do parlamentu. Szczególnie aktywni są członkowie ruchu antyatombowego, którzy do akcji przeciw zbrojeniom atomowym włączyli także hasła zwalczające ustawy wyjątkowe. Jak wiadomo, niektóre z tych ustaw dotyczą obrony przeciwlotniczej i przeciwatomowej. W miejscowości Hanau demonstracje antyatombowa zorganizowano w czasie ćwiczeń alarmu ABC (obrony atomowej, bakteriologicznej i chemicznej). Demonstranci ubrani w stroje ochronne i maski gazowe rozdawali ulotki przeciwko przygotowaniu wojennym i nieśli transparent z hasłem: „Narodzie, słuchaj muzyki masowej zagłady”. Tym muzycznym demonstracji były syreny alarmowe.

Na zdjęciu: jeden z demonstrantów na ulicach Hanau. CAF

Szwedzi nad morzem czyli potop numer dwa

PRZESUWAJĄCY się na ponownie niż ponad Skandynawię przynieście dalsze ochłodzenie...”

Komunikaty tej treści obwieszcza nam niemal codziennie tego lata Wikhered lub Wikherkowa. Szwedzi płyną do Polski po rozgrzewkę. — Codziennie mamy tu pełną cię żarówkę trunków, ale i tego bywa mało — mówi informator Orbisu przy szwedzkim brzoście w Swinoujściu. Istotnie, stoisko Baltony w transit-hallu demonstruje wszystko, czym tylko może się poszczycić Państwo Włocław. Spirytusy, nalepsze jednak idzie „wyborowa”. Codziennie o dziesiątej rano, gdy do przystani przyjeżdża Wisława i oszczę swoje trzy okłady, z których wytoczą się z reguły standardowych volvo — idą w ruch butelki z ognistą wodą. Szwedzi dają mówią, że zimno i pija.

do którego przyjeżdża się na kurację. Te długie szeregi kamieniczek-palcyków to przeważnie sanatoria o wdzięcznych nazwach „Bursztyn”, „Nimfa”, „Admirał”. Można tu odbyć kuracje klasyczne z kąpielami solankowymi, borowinowymi, mineralnymi, można też próbować geriatry. Przyciągają też na myśl, czy by więc tymi nurtami nie pokierować potopu Szwedów przybywających do Polski, mimo słońca i żwiru? Szwajcarzy wyglądają dziś jak solidni, wzbudający zaufanie europejski kurort, a i usługi są na równie europejskim poziomie. A Szwedem kuracja tutaj wyładaby na pewno taniej niż gdziekolwiek indziej. Tylko pewnie nie pomyśleli o tym, właśnie w tym miejscu powinna wkroczyć dobra, międra, rzeczowa propaganda.

EWA HERBERYUSZ

Nasz import z Danii obejmuje w pierwszym rzędzie maszyny i urządzenia. Niepomysłny rok 1963 i związane z tym ograniczenia w imporcie wpłynęły na przejściowe zmniejszenie się naszego importu z Danii. Jednakże można przewidywać, że już w tym roku nasze zakupy w Danii wzrosną. Wska

Ormiańskie diamenty

Na pierwszy łeb miasta Erywad budowano fabrykę „Almaz” produkującą syntetyczne diamenty. Pierwszą partię nowej produkcji wysłano do zakładów budowy maszyn Moskwy, Leningradu, Kijowa i innych miast.

„Poczułem się dostatecznie silny, by podbić całą Rosję...”

OFICJALNA propaganda zachodniemiecka rozprawia bardzo wiele na temat demokracji, praworządności, wolności słowa w Niemczech zach. Od czasu do czasu światowa opinia publiczna dowiaduje się jednak z lamów prasy tak zachodniemieckiej jak i innej o licznych ekscesach neohitlerowskich, faworyzowania byłych zbrodniarzy hitlerowskich, wychowywaniu młodzieży w duchu faszyzmu i rewanżyzmu. Wywołuje to poważny niepokój w całym świecie, a szczególnie w naszym społeczeństwie. Żeby nie być pojętym — sięgniemy do faktów.

♦ Sami przedstawiciele młodzieży zachodniemieckiej przyznają, że w końcu dowiadywać się będą z podręczników tylko tyle o Hitlerze, iż zastąpił alfabetem getyckim alfabet łaciński i zbudował autostradę.

♦ Kierowniczka Wydziału Pomocy Naukowych z Instytutu Historii Współczesnej w Monachium Paoli Nolter oświadczyła, że instytut mo najchwilsi opracowuje pomoce naukowe, które umożliwiają uczniom właściwe zrozumienie okresu dyktatorury hitlerowskiej. Jednakże pomoce te nie cieszą się powodzeniem wśród nauczycieli zachodniemieckich.

Na skutki takich metod wychowawczych nie trzeba długo czekać. Dowództwo zachodniemieckiej policji granicznej urzędziło dla kilku grup młodzieży w wieku szkolnym wakacje. Pokazywano im ćwiczenia, wożono samochodami pancernymi, uczono strzelania itp. Z młodzieżą tą przeprowadził wywiad reporter zachodniemieckiego tygodnika „Der Stern”. Oto niektóre fragmenty wypowiedzi chłopców:

„...Nagle odczułem, że jestem innym człowiekiem — taką siłą, zdawało się promieniowała broń. Poczułem się dostatecznie silny, by podbić całą Rosję...”. Inny chłopak 14-letni gotów jest walczyć z całym garnizonem Rosjan.

zbrodniarzy wojennych świat stoi w obliczu faktu: w zachodniemieckiej Republice Federalnej tyśiące ludzi odpowiedzialnych za zbrodnie hitlerowskie nie tylko nie poniosło kary, ale zajmują kierownicze stanowiska w gospodarce, aparacie państwowym, w Bundeswehrrze i policji, w uczelniach, w wydawnictwach i organach kształcących opinię publiczną.”

- Książka ta zawiera 1800 nazwisk i życiorysów dygnitarzy zachodniemieckich, a wśród nich:
 - 15 ministrów i sekretarzy stanu rządu federalnego
 - 100 generałów i admirałów Bundeswehry
 - 828 odpowiedzialnych pracowników sądownictwa i prokuratury
 - 245 czołowych pracowników służby dyplomatycznej
 - 297 wyższych urzędników policji i Urzędu Ochrony Konstytucyjnej.

W tej sytuacji trudno też się dziwić, że każdy postępowy działacz, ba, nawet postępowy wypowiedź, ścigana jest i represjonowana. Dlatego też bońskie spece od propagandy nie powinni się dziwić, że światowa opinia publiczna, a szczególnie piskła, nie ma zezkania do głośnej reakcji o ich rzekomej demokracji.

L. M.

Bońska demokracja wylegarnią neofaszystów

Na skutki takich metod wychowawczych nie trzeba długo czekać. Dowództwo zachodniemieckiej policji granicznej urzędziło dla kilku grup młodzieży w wieku szkolnym wakacje. Pokazywano im ćwiczenia, wożono samochodami pancernymi, uczono strzelania itp. Z młodzieżą tą przeprowadził wywiad reporter zachodniemieckiego tygodnika „Der Stern”. Oto niektóre fragmenty wypowiedzi chłopców:

Powoli jednak, pomimo oburzenia, światowa opinia publiczna przestaje się dziwić ujawnianym systematycznie faktom, ale jednocześnie przestaje wierzyć w demokrację zachodniemiecką. Dla zobrazowania istniejącego stanu rzeczy przytoczmy fragment i niektóre dane statystyczne z opublikowanej ostatnio w NRD „Brunatnej Księgi”:

„W 20 lat po wyzwoleniu od faszyzmu, w 20 lat po rozpoczęciu w Norymberdze procesu głównych

Nierządu za miliard marek rocznie

Rzekomi znawcy przedmiotu mówią o prostytucji, że jest to najstarsze i najliczniejsze zjawisko na świecie. Już dwadzieścia pięć wieków temu, jeden z siedmiu Nadrów greckich, ateński ustawodawca Solon, obłożył usługi miłotne heter i prostytutek takim samym podatkiem, jak wywory pracy garncarzy i grabarzy. A wiemy, że w Grecji garnki lepiono ręcznie...

Dwa tysiące pięćset lat później wielki senat izby skarbowej Niemiec Republiki Federalnej, zażądał, iż przychody z zawodo- u uprawianego nierządu należy traktować jako „inne dochody” zgodnie z § 22 pkt. 3 ustawy o podatku dochodowym. Od tego momentu, tj. od roku 1962, zajęło się w NRF rejestracją i ustalaniem dochodów prostytutki.

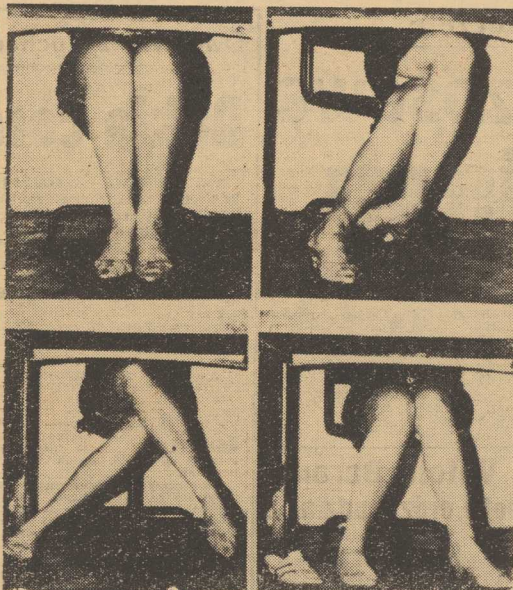
A jest kogo rejestrować i jest co ustalać. Eksperti finansowi szacują, że w samym roku 1964 adepty „najliczniejszego z zawodów” zarobiły nie mniej, niż 1 miliard marek — równowartość 250 milionów dolarów. Obliczone zresztą tylko dochody prostytutki zawodowych w Berlinie 42 tysięcy, co najmniej trzy razy tyle kobiet uprawia w NRF prostytucję dorywczo, w chwilach wolnych od obowiązków przekładnej żony i matki albo wzorowej urzędniczki czy ekspedientki. Tymi ostatnimi skarbowość zachodniomiejscka dotąd jeszcze się nie interesuje.

Jak łatwo się domyślić, ów miliard marek rocznego dochodu nie jest równo dzielony między uczestników. Przeciwnie, nie ma chyba na świecie drugiej sytuacji, kiedy z ludzi trudniących się taką samą „robota” jedni osiągnęli krocie, a inni — ledwie kilka tysięcy dolarów. Zmierzonyma kurtyzana, Lydia Gross, z Frankfurtu nad Menem „zarabiała” miesięcznie 12 tysięcy marek — jej starsze, niac- tracyjna koleżanka z Hamburga najwyżej 450 marek. W Düsseldorfie, gdzie skoczono prostytucję w licznych domach prywatnych na periferiach miasta, przyjęto jako podstawę opodatkowania „średnią” liczbę 40 parnerów dziennie w każdej dziesiny. Czy i w tym wypadku można mówić o „najliczniejszym z zawodów”?

Pobory podatkowi w NRF roczniekał wyrazić socjologów. Z is- cie niemiecką dokładnością zbadali dwa aspekty zjawiska prostytu- cji: jej rozmieszczenia i dochody. Znałszy słabości fiskusa z góry wie- my, iż trudno mu będzie pogodzić się z myślą, że bajeczne dochody kurtyzan rangi Lydi Gross trwają krótko, że poddały za kilka lat ons i jej podobny wyłudza w re- zeryferyjnych domach, a po upływie następnych paru lat — znajdują się wśród „najmniejszych” „zarabiaczy”. Taka jest nieunikniona koleja los- sów prostytutek, jeśli się w porę nie pomysłi o ich reesolucji. A o to w NRF nikt się nie troszczy. (1)

Organy w Kazimierzu starsze od... oliwskich

Kazimierz nad Wisłą może po- częścić się organami starszymi o przeszłość 160 lat od słynnych oliw- skich. Podobnie jak oliwskie, orga- ny w Kazimierzu wykonane zostały przez mistrzów gdańskich. Znajdują się w miejscowej cer- kwie, zbudowanej w 1615 r. W tym samym roku sprowadzone zostały organy oliwskie pochodzą z 1770 roku.



Ządanie słuszne...

Angielskie maszynistki protestują przeciwko... no woczesnym biurkom nie posiadającym tylnej ścianki, zasłaniającej nogi osoby, która przy nim siedzi. W ciągu dnia pracy nogi wymagają „relaksu” i przy bierają różne pozycje, nie zawsze wzdłużne. Żądają zmian...

Osobliwe longplay'e

Zachodniomiejscka firma płyt gramofonowych „Hocheder” wypuściła dwa longplay'e, które w pewnych środowiskach „melomanów” cieszą się dużym powodzeniem. Jedną z nich pt. „Wojenny koncert” — to po prostu montaż pruskich i hille- rowskich marszów spod znaku „Drang nach Osten”.

Druga płyta jest wybo- rem fragmentów przemówień Hitlera przy akompaniamencie gromkich po- krzykiwań tłumów w roz- dźwię „Sieg, heil” oraz „Gott mit uns”.

Przed Anną German estrady Europy

Nasza doskonała piosenkarka, Anna German, która ostatnio zdobyła III nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Ostendzie, spotkała się w tym kraju z ciepłym przyjęciem nie tylko jurorów lecz również krytyków muzycznych. Oto fragmenty recenzji pióra Leona-Henri Franckaria, która u- ukazała się w belgijskim dzien- niku „La Derniere Heure” w numerach z 16 i 18 sierpnia br.

...Polka Anna German, posągowa blondynka wyso- kiego wzrostu, posiada ta- lenty i głos o niezwykłej melodyczności, czułości, do- tonów, w których brmi chwilami niemal dziki krzyk. Publiczność bardzo żywo reagowała na inter- pretację polskiej piosen- karki i nagrodziła ją burz- liwymi oklaskami. Anna German będzie na pewno chętnie wylana na zachod- nich estradach, bowiem w wykonaniu jej wzrusza słuchaczy całkiem nowy ton — subtelność i wielki urok. „Tańczące Eurydyki” mogą się stać bardzo mod- nym szlagerem”.

liwymi oklaskami. Anna German będzie na pewno chętnie wylana na zachod- nich estradach, bowiem w wykonaniu jej wzrusza słuchaczy całkiem nowy ton — subtelność i wielki urok. „Tańczące Eurydyki” mogą się stać bardzo mod- nym szlagerem”.

Czy ta, oraz inne piosenki z repertuaru German zaczną rze- czywiście błyszczeć na estra- dach Zachodu przekonamy się w najbliższej przyszłości. Nasza piosenkarka otrzymała bowiem już po sukcesie w Os- tendzie, bardzo atrakcyjne ofe- rty na występy we Francji, Holandii, NRF i Izraelu.

Nowy sezon Opery w Poznaniu

Przedstawieniem „Zemsty nieto- perza” Straussa rozpoczął się w Poznaniu sezon operowy. W no- wym sezonie Opera Poznańska wzbogacił swój liczący 33 pozycje, repertuar o „Hrabine” Monuski, opracowaną w pierwotnej wersji i balet „Sylfidy” do muzyki Chopina i Glazunowa. Będzie to pierw- sze w Polsce Ludowej wystawienie tego baletu. Choreografie w ukła- dzie Fokina przygotowała Tatiana Płankowa — dyrektor artystyczny paryskiego teatru baletowego. Prze- widuje się również wystawienie o- pery Wagnera „Tannhäuser”. Inte- resująco zapowiada się nowa pre- miata „W scenie baletowej”, na któ- rego program wzięła się: suita „West side story” Bernsteina, So- nata na dwa fortepiany i perkusje Bartoka oraz „Igraszki wodne” Heandla.

Dwugłos: Ochorowicz Zakrzewski

— Importujemy i eksportuje- my „żywą” piosenkę. Jej popu- laryzatozem musi być u pier- szym rzędzie dobry wykonaw- ca. A takich nie mamy zbyt- wielu. Chociaż w ciągu ostat- nych lat uformowała się już grupa wykonawców, którzy co- raz częściej śpiewają i uczu- ją jobne recenzje na Zachodu- dzie. Anna German była już w Wielkiej Brytanii, występowała w TV francuskiej i na Festi- walu w Ostendzie. Konarska i Majdaniec „zawojowały” NRF, Woźniakowski z pooc- dzeniem wystąpił w TV holo- derskiej, Niemen-Wydrzycki, Helena Majdaniec i Ewa De- marczyk w paryskiej „Olim- pii”. Wkrótce Villis i Szczepa- nik pojedą na Festiwal do Ren- ny we Francji. Bardzo duży udział w popularyzowaniu na- szej piosenki mają zespoły: „Wagabonda”, „Syrena”, „Ni- biesko-Czarni”, Kwartet War- szawski.

Michał Ochorowicz, kierow- nik Agencji Autorkiej przy Stowarzyszeniu Autorów. Kom- pozatorów i Wydawców „ZAIKS”, odpowiada: — My zajmujemy się podpi- sywaniem umów na prawa wy- dawnicze. Z tego punktu wid- zienia nie jest jeszcze najlep- sie. Chociaż trzeba przyznać, że Festiwal zwiększył zainte- resowanie polską lekką melo- dią za granicą. I tak np. podpi- sujemy umowę z zachodniemi- mieckim wydawnictwem „Do- mo” na „Tango Capriccio” Sie- lickiego, z wydawcą holender- skim na utwór Pietowuskiego „Czy pani tańczy twist’a”, z firmą wydawniczą z Hamburga na „Majorke” Orlowa i Mlynarskiego. W NRF i Holan- dii będzie nagrany i wydany utwór Niemena-Wydrzyckiego „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, który wyciąga do swego re- pertuaru Marlena Dietrich. Kilku popularnych piosenka- rzy śpiewa już stale nasze utwory np. „Złota przystań”, „Parasolki”, „Parasolki”, „Dzi- siaj, jutro, zawsze” — nie mó- wiąc już o dobrze rozwijają- cych się kontaktach z krajami demokracji ludowej.

Dyr. Zakrzewski z „Pagartu” mówi:

— Importujemy i eksportuje- my „żywą” piosenkę. Jej popu- laryzatozem musi być u pier- szym rzędzie dobry wykonaw- ca. A takich nie mamy zbyt- wielu. Chociaż w ciągu ostat- nych lat uformowała się już grupa wykonawców, którzy co- raz częściej śpiewają i uczu- ją jobne recenzje na Zachodu- dzie. Anna German była już w Wielkiej Brytanii, występowała w TV francuskiej i na Festi- walu w Ostendzie. Konarska i Majdaniec „zawojowały” NRF, Woźniakowski z pooc- dzeniem wystąpił w TV holo- derskiej, Niemen-Wydrzycki, Helena Majdaniec i Ewa De- marczyk w paryskiej „Olim- pii”. Wkrótce Villis i Szczepa- nik pojedą na Festiwal do Ren- ny we Francji. Bardzo duży udział w popularyzowaniu na- szej piosenki mają zespoły: „Wagabonda”, „Syrena”, „Ni- biesko-Czarni”, Kwartet War- szawski.

Musical Felliniego na Broadway'u

„Noce Cabirri”, znany film Federico Felliniego, którego premiera odbyła się w roku 1957, zostanie wystawione jako musical w przyszłym sezo- nie teatralnym na jednej ze scen Broadway'u. Kole, która w filmie grała Giulietta Mas- sina obejmuje Gwen Verdon, jedna z najlepszych artystek rewiowych na Broadway'u.

Portrakcje na temat wer- sji teatralnej „Noce Cabirri” prowadzone były z Fellinim już od roku i dopiero teraz zostały sfinalizowane. Produ- cenci amerykańscy zapłacili Felliniego za prawa autorskie przeszło 20 tys. dolarów. Pró- by rozpoczęła się we wrześniu. Reżyserować musical będzie Bob Fosse, mąż Gwen Verdon. Inne role nie zostały jeszcze obsadzone.

Pierwsza w Indii

W stolicy Indii utworzona zosta- la pierwsza w tym kraju orkiestra symfoniczna. Na program inaugu- racyjnego koncertu niezwykle- wysoko ocenionego przez kryty- ków — złożyły się utwory Schu- berta, Glinki i Mozarta.

Remigiusz Szczęsnowicz (40)



— Naturalnie, panie kapitanie, to nasz wydziałowy goniec... — Gdzie jest w tej chwili? — Jak zwykle, siedzi w rozdziel- ni korespondencji PUP. Kowalski zbiegł na dół i odna- lazi chłopca. — Kto wręczył ci to pismo? — Z koleji goniec przysłał się ko- percie i po krótkim namyśle od- powiedział: — Ta koperta...?, ta koperta by- ła razem z innymi w naszym sejf- ie. Wyjałem ją ożisłano rano i za- nosiłem do sekretariatu. O, widzi pan tam, gdzie teraz wkładają no- wa porcję listów. Kowalski podeszedł do woźnego, który rozdzielał korespondencje do poszczególnych przegródek wielkiej szafy. — Czy wkładaliście dzisiaj rano

ten list do sejfu wydziału kryminal- nego? — Staruszek poprawił okulary i spoj- rzał na biały prostokąt. — Tyle rozdziela się co parę go- dzin, ktoś by pamiętał... — Ale po dłuższym zapoznaniu się z truonym i obcym dla niego na- zwiskiem dodał: — Nie, tej kop- erty na pewno nie wkładałem. Pierwszy raz widzę takie śmieszne nazwisko, proszę pana... — Kapitan uznał, że ten trop urwał się w sposób świadczący o dużej przezerności tropionych. I właśnie Kowalski poczuł się przez moment jak stropione zwierzę, które jest na muszce myśliwego i nie zda- jąc sobie z tego sprawy, spokojnie „skubie” trawę. — Postanowił, że nie będzie zbyt- odczuwale występował się na cel. II — Z HERMANEM I FORO sprawa trwała krótko. Kowalski przepro- wadził z nimi wyczerpującą rozmow- ę i zorientował się, że obaj mają zaczątki na wcale niezłych pomoc- ników. — Oj! policjanci z „czwórki” po- otrzymali wiadomości, że zostają przeniesieni służbowo do dyspozycji Polaka i zasilą jego „brigadę śled-

czą” ucieszyli się tak, jakby otrzy- mali z dawną wymarzone awanse. Kowalski posadziwszy ich przy ster- cie akt i protokołów dotyczących dziesięciu włamań — aby „prześia- kali” atmosferę pracy, która ich czeka — wyjechał do Meloon. — Chciał bezpośrednio skontaktować się z owym pomyslowym poljean- tem Augustem Jankiem i przy oka- zji ojczejć mieszkanie, w którym została obrabowana i w niewyja- śnionych okolicznościach zginęła pa- ni dyrektor Eleonora Kor. — Zaraz po przyjeździe zorientował się, że August Jank jest bardzo miłym i energicznym, na swój po- wiątowny, jak to w myśli określił, sposób, człowiekiem i co przyjem- niejsze wcale nieźle mówiący po polsku. Jak wynikało z rozmowy, żona Janka — Polka, nauczyciel- ka języka swoich ojców. I to wła- śnie sprawiło, że urzędnik policji z Meloon zainteresował się naszymi wydawnictwami, czytał namięnie „Przekrój”, „Kulisy” i inne pisma, wynotowując sobie wszystko to, co miało związek z jego pracą. — Kiedys też, bodajże w „Kuli- sach” przeczytał opowiadanie o pe- nym woźnicy, który obrabował i zamordował swoją szefową i uciekł na wieś, a ocalałszy został dzięki portretowi sporządzonemu przez

plastyków na podstawie opowiadań- ców, którzy widzieli domniemane- go zabójcę. August Jank długo ce- kał na moment, aby i w jego prak- tyce można było zastosować podob- ną metodę. Aż wreszcie, kiedy u- słyszał, że pewni ludzie widzieli nieznanych w mieście, a przez to samo podejrzanych elektromonte- rów, zaproponował zebranie potrze- bnych opisów. — W ten sposób Kowalski dowie- dział się szczegółów dotyczących ry- sunku, który mignął mu w aktach sprawy pani Kor i bez namysłu za- kwalifikował Janka do swojej bry- gady. — Poszli razem do domku pani E- leonory. Mocny, duży pokój, u- meblowany bogato ale bez gustu, pozostał w takim stanie, jak w dniu rabunku. — Gruba warstwa kurzu pokrywała masywne, skóra objane krzesła, duży okrągły stół i starcpaniejskie łóże pani Kor. Kowalski dokładnie oglądał rozrzuconą w nieładzie po- ściel, fotel, w którym znaleziono zwłoki właścicielki tego domku, podniósł i starannie obejrzał ka- setkę, w której niewątpliwie pani Kor chowała pieniądze lub klejno- ty. (C.d.n.)

Kolarskie mistrzostwa świata rozpoczęte

Polska drużyna szosowa na 6 miejscu

Włosi zdobyli laury

SAN SEBASTIAN PAP. W CZWARTEK W SAN SEBASTIAN ROZPOCZĘŁY SIĘ KOLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA. PIERWSZA KONKURENCJA BYŁ WYŚCIG DRUŻYNOWY NA 100 KM. NA STARCIE STANEŁI KOLARZE-AMATORZY Z 29 KRAJÓW.



5 kolejka spotkań w II lidze

POJUTRZE, w piątą kolejną spotkań II ligi zmierzą się ze sobą następujące pary: Górnik K. — Motor, Raków — Victoria, Hutnik — Unia, Górnik — Garbarnia, Cracovia — Thorez, Lech — MKKS, Stal — Pogoń, Lechia — Start.

W I lidze grają: Górnik — Legia, Gwardia — Zagłębie, EKS — Wisła, Odra — Śląsk, Polonia — GKS, Ruch — Zawisza, Stal — Szombierki.

Wittig w opałach

MARIAN KIELEC, chociaż daleko mu jeszcze do pełnej formy, jak rzadko kto posiada wyczucie sytuacji na boisku i zawsze potrafi znaleźć się tam, gdzie trzeba. Także i podczas ostatniego spotkania z poznafiskim Lechem, po palarny napastnik stworzył liczne niebezpieczne sytuacje (na foto) pod bramką Wittiga, ale tylko jedna potrafił wykorzystać do zdobycia gola.

Foto: ST. CIESLAK

ZWYCIĘŻYŁA reprezentacja WŁOCH, uzyskując średnią szybkość 42,8 km/godz., wyprze dzając Hiszpanię i Francję. Polski zespół, startujący w składzie: Zieliński, Jarema, Szpitalny, Kegel, zajął szóstą miejscę z czasem 2:25:58. Mistrzowie świata — Włosi mieli czas 2:22:3. Polacy wyprzedzili m.in. silne zespoły Związku Radzieckiego, Danii, Szwecji i NRF. A oto wyniki:

- 1. Włochy (Dalla Bona, Dentti, Guerra, Solid) — 2:22.03.
2. Hiszpania (Marinodiaz, La sa, Rodriguez, Perrurena) — 2:22.30.
3. Francja (Desvages, Heintz, Lechatellier, Swertwaeager) — 2:24.06.
4. Holandia — 2:24.28.
5. NRD (Ampler, Dahne, Hoffmann, Peschel) — 2:24.30.
6. Polska (Kegel, Jarema, Zieliński, Szpitalny) — 2:25.58.
7. ZSRR (Szeziel, Dohliakow, Olizarenko, Pietrow) — 2:26.20.
8. Dania — 2:26.25.
9. Szwecja — 2:26.43.
10. NRF — 2:28.08.

Pomyślny start Dynama Kijów

LONDYN PAP. Piłkarze radzieccy pomyślnie zadebiutowali w rozgrywkach o Puchar Zwycięzców Pucharów. Kijowskie Dynamo pokonało w Coleraine (Północna Irlandia) miejscową drużynę 6:1 (4:0). Rewanż odbędzie się 8 września w Kijowie.

Witold Baran potw. erdza udział...

...w niedzielnych zawodach l.a., którą koronną konkurencją będzie bieg nazwany „Błękitną miłą Bałtyka”. Ponadto organizatorzy spodziewają się jeszcze udziału wielu innych czołowych lekkoatletów. Początek zawodów — godz. 11.

POLSKA - SZWECJA na Dziewokliczu

WCZORAJ w klubie ZPO odbyła się konferencja prasowa, na której sekretarz generalny PZK — EDWARD SEREDNICKI poinformował zebranych dziennikarzy sportowych o najbliższym spotkaniu między państwowym kajakarzem Polski i Szwecji.

Kontakty między obu krajami w tej dyscyplinie sportu datują się od 1957 roku. Dotychczasowy bilans spotkań nie jest korzystny dla naszej ekipy narodowej. Na 4 rozegrane mecze, jedynie w 1959 roku w Karlstad udało się białoczerwonym nawiązać równorzędną walkę z wysoko rotowaną na arenie międzynarodowej drużyną Szwecji (polscy kajakarze przegrali różnicą 5 punktów).

Pięciokrotny mistrz olimpijski, legendarny dziś Geri FREDRIKSSON i tym razem przywozi do naszego kraju bardzo silny zespół. Na liście zgłoszonych zawodników figurują m. in. takie nazwiska jak: Gunnar UTTERBERG i Sven Olof SPODELIUS (złoci medalisci z Tokio), Eva SISTR, Carl von GERBER, Owe EMANUELSSON (finałisci olimpijczy).

Biorąc pod uwagę wysoką pozycję gości w światowym kajakarstwie i poprawę formy naszej kadry, należy się spodziewać innej rezultacji pojedynku. Spotkanie Polska — Szwecja odbędzie się 4 i 5 września na Dziewokliczu. Początek zawodów o godz. 15-tej. Dojazd autobusem nr 51 z pl. Kosztuski.

Dwa łyki z Pucharu Ameryki (10)

Dukla coraz bliżej...

NIE BARDOZO WIEDZIELISMY CO SĄDZIĆ O TYCH YORKERSACH. Nie widzieliśmy ich przecież w akcji, a w tym cieższym takim zespołom, jak West Ham United i TSV 1860 Monachium miało swoją wymowę.

Opinie rodaków były sprzeczne. Jedni twierdzili, że łatwo uporać się z tym „ziępiem gwiazd”, inni natomiast twierdzili, że Yorkersi to fantastyczny zespół którego nawet Inter nie dałby rady. Zwłaszcza w dusznym, nowojorskim klimacie i zwłaszcza w temperaturze często przekraczającej w cieniu 30 stopni Celsjusza.

Opierając się na doświadczeniach z poprzednich lat, trenerzy i zawodnicy polscy nie mieli wątpliwości, że w tym meczu, który przyniesie zwycięstwo, zwycięstwem będzie ten, który zagra z większą siłą i skutecznością. W tym meczu, który przyniesie zwycięstwo, zwycięstwem będzie ten, który zagra z większą siłą i skutecznością.

W meczu, który przyniesie zwycięstwo, zwycięstwem będzie ten, który zagra z większą siłą i skutecznością. W tym meczu, który przyniesie zwycięstwo, zwycięstwem będzie ten, który zagra z większą siłą i skutecznością.

— Pamiętajcie — mówił przed spotkaniem trener Matyas — że mamy zaskoczyć Yorkersów... ich stylem gry. Wiem, że nie lubicie bawić się w „murarzy”, ale to jestyny sposób, by ich sprokować do otwartej gry...

W spotkaniach grupy pierwszej przeciwnicy zespołu New Yorkers atakowali, a nowojorczycy... zdobywali bramki. Nie mogliśmy powtórzyć tego błędu. Wiedzieliśmy, że do ataku zawsze znajdujemy się sposobność. A „desanciarzami” mieli się szczególnie opiekować Nieroba i Szmidt.

Mecz potoczył się zgodnie z przewidywaniami naszego trenerskiego „trustu mózgow”. Yorkersi ustawili dziewięciu zawodników na własnym przedpolu, próbując nas wciągnąć w pułapkę. My natomiast czekaliśmy na nich na własnej połowie. W środkowej strefie boiska hasało więc tylko czterech, a najwyżej pięciu piłkarzy.

Nie musieliśmy długo czekać. Po kwadransie takich manewrów taktycznych, Yorkersi osmielony naszą biernością ruszyli do natarcia. Rozuźniali się nowojorska defensywa i w kilka minut później prowadziliśmy 1:0 po sirzale Banasia.

Yorkers przegrywając musieli prowadzić otwartą grę, a to nam bardzo odpowiadało. Teraz atak za atakiem ciężar, obciążający niemal od początku nasze barki. Wyjeżdżając z kraju nie chcieliśmy zawiść naszych kibiców. Wiedzieliśmy, że aby tego dokonać musimy przynajmniej powtórzyć wyczyn Zagłębia. Nie było to łatwe, zważywszy na silną konkurencję. A jednak udało się! Piśzę „udało się”, choć przed nami był jeszcze rewanżowy mecz z Yorkersem. Było to jednak chyba jedyne spotkanie w Interlidze, które traktowaliśmy jako... formalność. W sporcie różnie bywa, ale nikt nie przypuszczał, by nowojorczycy mogli w rewanżowym meczu wygrać z nami różnicą czterech bramek, a tylko taki wynik zapewniłby im finał z Duklą...

— Nie było na was sily. Dawno nie oglądałem tak skutecznej, a przy tym efektownej piłki nożnej!

W szatni czuliśmy się, jakby zniknął ogromny ciężar, obciążający niemal od początku nasze barki. Wyjeżdżając z kraju nie chcieliśmy zawiść naszych kibiców. Wiedzieliśmy, że aby tego dokonać musimy przynajmniej powtórzyć wyczyn Zagłębia. Nie było to łatwe, zważywszy na silną konkurencję. A jednak udało się! Piśzę „udało się”, choć przed nami był jeszcze rewanżowy mecz z Yorkersem. Było to jednak chyba jedyne spotkanie w Interlidze, które traktowaliśmy jako... formalność. W sporcie różnie bywa, ale nikt nie przypuszczał, by nowojorczycy mogli w rewanżowym meczu wygrać z nami różnicą czterech bramek, a tylko taki wynik zapewniłby im finał z Duklą...

Opracowali: Bernard GRYSZCZYK i Lech DRAPINSKI

Szczecińscy pływacy w finale Pucharu Miast

POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI ogłosił wyniki eliminacji „Pływackiego Pucharu Miast”. Pierwsze miejsce zajął Wrocław — 15 142 pkt., 2. Szczecin — 14 626 pkt., 3. Gdańsk — 14 470, 4. Warszawa — 14 180. Zgodnie z regulaminem do finałów, które odbędą się w najbliższą niedzielę, zakwalifikowały się pierwsze trzy zespoły: Wrocław, Szczecin, Gdańsk.

w których startować będą zawodnicy „Lokomotiv” Berlin, klubów szczecińskich, gotzowskich i gdańskich.

Piłka nożna

I liga juniorów rozpoczęła rozgrywki

WYNIKI Z DNIA 22 SIERPNIABudowlani — Osadnik 0:3, Chrobry — Czarni 3:1, Orzeł — Arkonia 0:4, Sparta — Pogoń Barł 5:5, Spotkanie Pogoń Szczecin — Błękitni i Dąb — Stal Huta zostały przełożone.

WYNIKI Z DNIA 23 SIERPNIABudowlani — Chrobry 5:0, Budowlani — Pogoń Szcz. 0:3, Osadnik — Czarni 1:3, Pogoń Barł — Dąb 3:4, Stal Huta — Orzeł 3:0. Z meczu Błękitni — Sparta brak sprawozdania sędziowskiego.

Table with 2 columns: Team Name and Score. Rows include Arkonia, Pogoń, Stal Huta, Dąb, Osadnik, Czarni, Chrobry, Sparta, Pogoń Barlinek, Orzeł, Budowlani, Błękitni Stargard.

Koleści już myślą o zimie

KS „SPARTA” wspólnie z Ośrodkiem Doskonalenia Hokeja organizują dziś o godz. 16.30 na „Lodogryfię” przy Al. Wojska Polskiego zbiórkę wszystkich hokeistów. (a)

Imprezy sportowe

SOBOTA: Godz. 15 — Tor regatowy Dziewoklicz: Międzypaństwowe zawody kajakowe POLSKA — SZWECJA. Godz. 16.30 — Stadion Pogoni: mecz piłkarski o mistrzostwo III lidgi POGON Id — OSADNIK Myślborz.

WCZORAJ w południe wyjechała do Berlina reprezentacja Szczecińska w pływackiej. Szczecińscy rozegrają spotkanie z TSC „Berlin”.

11-12 września w Rostocku odbędzie się tradycyjne spotkanie pływackie reprezentacji Gdańskich, Szczecińskiej i Frotocji. W tym roku w trójmeczny uczestniczyć będą drużyny młodzików — zawodnicy urodzeni w 1949 roku i młodsi.

20 WRZEŚNIA na pływackim w Stargardzie rozegrane zostaną międzynarodowe zawody pływackie, w



DZIELNICOWE ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

zawładniają tych wszystkich najemców, którzy nie złożyli jeszcze oświadczeń,

że niezłożenie oświadczenia spowoduje NALICZENIE PODWÓJNEGO CZYNISZU

i nieotrzymanie dodatku mieszkaniowego.

Termin złożenia oświadczenia — natychmiastowy.

2929-K

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI KOBIET w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 154 tel. 712-12

ORGANIZUJE DLA KOBIET następujące kursy dla potrzeb własnych: — kroju i szycia

— kosmetyki

— racjonalnego żywienia i nowoczesnego prowadzenia gospodarstwa domowego

— roczny kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt po 7 klasach, które nie uczęszczały do szkół w roku bieżącym.

Zapisy przyjmowane są codziennie od godz. 10-15 do dnia 5 września br. 2911-K

Najlepiej Najtaniej Najszybciej

nauczysz się języka angielskiego i niemieckiego

w jedynym w Polsce

GABINECIE JĘZYKÓW OBCYCH dla dorosłych przy

Uniwersytecie Robotniczym ZMS

Blisze informacje i zapisy w sekretariacie UR ZMS,

Szczecin, ul. Gen. Świerczewskiego 29 tel. 457-67

2886-K

Nowo otwarty punkt szyldowy

Szczecin, ul. Śląska 51

wykonuje:

SZYLDY, GODŁA, NAPISY, PLANISZE, WYCINIANIE SZABLONÓW fachowo i solidnie.

9051-G

Nauka

ANGIELSKIEGO udziela dla zawodów i szkół. Specjalności: konwersacja. Śląska 20 m. 18.15, 20.30 USA — od lat 16 (piątek i sobota); BALTIC (tel. 733-35) — „Znowu Max Linder” g. 11.10, 12.30, 15.50, 18.10, 20.30 — franc. — od lat 12 (piątek i sobota); ORODOWE — „Katający profesor” g. 19.30 — USA — od lat 9 (piątek i sobota); DERBY — „Szerebia z Newajca” g. 20.30 — „Panoram” (piątek i sobota); KINO W ZAMKU — „Wojna trojańska” g. 14.30, 17, 19.45 — w. — od lat 12; sobota: „Zerwany most” g. 14.30, 17, 19.45 — pol. — od lat 14; POLONIA (tel. 218-34) — „Judek — albo zbrodnia ukarana” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) — „Mysie figle” g. 10; „Karmazynowy przys” g. 11, 13, 15, 17, 19.45, 22.00; g. 17; „Klub kawalerów” g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota); WARS — „Dwa złoce” g. 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); PROMIEN — „Dawid i Liza” g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); FALA — „Skarb w Srebrnym Jeziorze” g. 17, 19.20 — NRF — od lat 12; sobota: „Zawrot głowy” g. 17, 19.20; ECHO (Krzykowo) — „Garsoniera” g. 18, 20 — USA — od lat 16 — „Panoram” (piątek i sobota); SWIT (Kroblewo) — „Bestia” g. 18, 20 — pol. — od lat 18; MEWA (Zelechowo) — nieczynne; sobota: „Grzeszny anioł” g. 17, 19.20 — radz. — od lat 16; SZMARAŁKOWE (Zdroje) — „Helena Trojańska” g. 18, 20 — USA — od lat 15 — „Panoram”; sobota: g. 17, 19.15; „Nigdy w niedzielę” g. 21.30; JAZZ (Dąbie) — „Atak w mgłę” g. 18, 20 — NRF — od lat 16 — „Panoram”; sobota: g. 20; „Tata, mama, córka i zięć” g. 18; HUTNIK (Stołczyn) — „Kraźnikowy szos” g. 17; „Dwaj w stepie” g. 18 (piątek i sobota); BAJKA (Ponieważ) — „Dziękuję ci, Donu” g. 17, 19 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota); I MAJ (Zydowce)

Piaca

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w własnym domu, Bol. Śmiałego 27-16. 9091-G

POMOC domowa potrzebna, Karpowicza 1 (od ul. Mickiewicza, kolo sklepu gospodarczego). 9105-G

SAMODZIELNA gospośka z umiejętnością gotowania na stole lub dohodząca, potrzebna — pl. Zwycięstwa 2, pawilon „Ela”. 8340-G

KOBIETE do wynajęcia w godz. 7-15 przyjmie od zarząd. Boguchwałki 26-7. 8994-G

Różne

POSZUKUJE współnika z gotówką celem założenia hodowli, fermy lub nasionnictwa. Posiadam gospodarstwo w Łodziem, Al. Wojska Polskiego 165-2. 9082-G

GARAŻ przy ul. Sciegińskiego 6 zamieszkały na podoby w śródmieściu. Szczecin, ul. Zółkiewskiego 20-11. 9080-G

GARAŻ do wynajęcia, ul. Włha Stwercza, 71-825, godz. 17-18. 9088-G

PIANINO sprzedam, ul. Grudziądzka 1, tel. 459-57. 9101-G

PRALKE używane; tano sprzedam, Rajca 1-1, tel. 705-46. 9041-G

KREDENS pokojowy „amerykański”, sprzedam, Szczecin, Bol. Śmiałego 46-7. 9055-G

PRZYCZEPĘ motocyklową od „Panon”, Poctzowa 35-5. 9044-G

WÓZEK dziecięcy, nowoczesny, uniwersalny, zagłębiony, sprzedam, Jawerowa 45. 9045-G

PIANINO, płyta metalowa, stan idealny, sprzedam, Obr. Stałnigrada 21-3. 9046-G

MASYNE do szycia, nowa sprzedam, Bogusława 47-16, od 16-18. 9062-G

GARAŻ samochodowy, komfortowy sprzedam, Szczecin, ul. 454-73, godz. 17-20. 9078-G

Teatry

POLSKI — „Młodość i gniew” g. 19.30 (piątek i sobota); WSPÓLCZESNY — „Barbara Radziwiłłówna” g. 19.30 (piątek i sobota); OPERETKA — nieczynna; sobota: „Panna wodna” g. 19.15; CYRK WIELKI — Al. Wyzwolenia — g. 19; sobota: g. 15, 19.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Wszystko zaczyna się od dzieci” g. 14, „Eklada o dziewczynie” g. 16, 18.15, 20.30 — wietnam. — od lat 16; sobota: „Legenda o wilku Lobo” g. 9, 12, 14; „Ballada o dziewczynie”; g. 16, 18.15, 20.30 — „Czarny monokl” g. 22.45 — franc.; KOSMOS (tel. 355-02) — „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” g. 9.30, 13, 16.30, 20 — USA — panoram — od lat 12 (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Denuncjacja” g. 10, 12, 30 — „Znowu Max Linder” (tel. 733-35) — „Znowu Max Linder” g. 11.10, 12.30, 15.50, 18.10, 20.30 — franc. — od lat 12 (piątek i sobota); ORODOWE — „Katający profesor” g. 19.30 — USA — od lat 9 (piątek i sobota); DERBY — „Szerebia z Newajca” g. 20.30 — „Panoram” (piątek i sobota); KINO W ZAMKU — „Wojna trojańska” g. 14.30, 17, 19.45 — w. — od lat 12; sobota: „Zerwany most” g. 14.30, 17, 19.45 — pol. — od lat 14; POLONIA (tel. 218-34) — „Judek — albo zbrodnia ukarana” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) — „Mysie figle” g. 10; „Karmazynowy przys” g. 11, 13, 15, 17, 19.45, 22.00; g. 17; „Klub kawalerów” g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota); WARS — „Dwa złoce” g. 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); PROMIEN — „Dawid i Liza” g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); FALA — „Skarb w Srebrnym Jeziorze” g. 17, 19.20 — NRF — od lat 12; sobota: „Zawrot głowy” g. 17, 19.20; ECHO (Krzykowo) — „Garsoniera” g. 18, 20 — USA — od lat 16 — „Panoram” (piątek i sobota); SWIT (Kroblewo) — „Bestia” g. 18, 20 — pol. — od lat 18; MEWA (Zelechowo) — nieczynne; sobota: „Grzeszny anioł” g. 17, 19.20 — radz. — od lat 16; SZMARAŁKOWE (Zdroje) — „Helena Trojańska” g. 18, 20 — USA — od lat 15 — „Panoram”; sobota: g. 17, 19.15; „Nigdy w niedzielę” g. 21.30; JAZZ (Dąbie) — „Atak w mgłę” g. 18, 20 — NRF — od lat 16 — „Panoram”; sobota: g. 20; „Tata, mama, córka i zięć” g. 18; HUTNIK (Stołczyn) — „Kraźnikowy szos” g. 17; „Dwaj w stepie” g. 18 (piątek i sobota); BAJKA (Ponieważ) — „Dziękuję ci, Donu” g. 17, 19 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota); I MAJ (Zydowce)

Kluby

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Kor sarze Pacyfyku” g. 18, 20 — radz. — od lat 16 (piątek i sobota); KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — wieczór taneczny g. 20-24.

wystawy

MUZEM — Staromłyńska 27 — I prezentacja malarzy i poetów z krajów demokracji ludowej, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich — g. 9-15; WALY CHEROKEGO 2 — wystawa morskie, z dziełow kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim, współczesna plastyka marynistyczna — g. 9-15;

Dyżury

ZAMEK I PODZAMCIE — Wystawa XX-lecia Ziemi Szczecińskiej g. 9-15; WYBYWALIA Staromłyńska 27 — wystawa 6 grafików skandynewskich — g. 9-15.

Szpitala

I KLINIKA CHIR. — Pomorzany; II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA św. Wojciecha 7 — g. 18-rano.

Apteki

NR 4 — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41; NR 46 — Leleweła 1 — tel. 726-24.

Telewizja

PROGRAM POLSKI 16.55 Informacja i program dnia, 17 Wiadomości dzienna TV, 17.40 NR 6 Woj. Pol. 134 — tel. 451-97; NR 3 — Al. Wyzwolenia 38 — tel. 210-12.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.40.

Radio

13.20 „Na skalnym Podhalu”; 13.40 Koncert rozrywkowy dla młodszych; 14.30 Młowi technika; 14.45 Dzień Dziecka; 15.00 „Kocłeta”; 15.20 Popularnej muzyki symfonicznej; 16.05 Melodie z własnego podwórka; 16.20 „Fierwej nauzyce”; 16.35 Muzyka Krajow; 16.45 „Przegląd aktualności”; 17.15 Sprawy do załatwienia; 17.25 „Szafa gra”; 18.15 „Głose wokal”; 18.30 „Klub entuzjastów nowoczesności”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert symfoniczny; 19.55 „Rozmowa z młodziem”; 20.28 Dc koncertu; 21.18 Z kraju i ze świata; 21.48 Melodie tameczne; 22.05 Z cyklu „Młowi wokal”; 22.25 Radio studio piosenki”; 22.50 Muzyka tameczna.

Radio

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.00, 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 12.35, 18.40.

Radio

7.25 „Pięć minut odpowiedzi”; 8.25 Raport ekonomiczny donosi; 8.50 Polskie melodie ludowe; 9.55 Publicystyka młodzieżowa; 10.10 „Mozzika muzyka”; 10.40 „Kocłeta topi się śnie”; 11 Poranny koncert Chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.16 Muzyka rozrywkowa; 12.40 „Bogatsi o jedno lato”; 13 „Szczęśliwy sołtisi i zespoli”; 13.30 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 Dla dzieci „Biegłina”; 15.15 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16.06 Gra zespołu J. Tomaszewskiego; 16.40 U zespołu J. Tomaszewskiego; 16.55 Koncert żywych; 17.15 Jaz; 18 Koncert żywych; 18.25 Posuchujcie jak ludzie rosną; 18.50 Feljton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.20 „Matysakowie”; 20.30 Muzyczne ciekawostki; 21 Z kraju ze sw-4; 21.40 Gr. zespołu J. Milana; 22 Radio Variete; 23 Muzyka taneczna; 0.30 Aud. „Kral”; 1.00 Muzyka taneczna.

zaby

LIDIA KERUS zgubiła inkręś, wydany przez Studium Nauuczelskie Nr I. 9047-G

STEFAN LAZARSKI zgubił leg. ubezpieczeniową. 8313-G

Pracownicy poszukiwani

Szczeciński Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa — przyjmie do pracy (od zaraz) instruktora nauki zawodu ślusza. Wymagane kwalifikacje: dyplom technika lub dyplom mistrzowski, kurs pedagogiczny oraz praktyka w szkole. Wynagrodzenie od 2 100 do 2 300 zł. Dojazd do pracy na trasie Szczecin — Flonia. Szukard Flonia autobusem zakładowym. Zgłoszenia osobiste w dziale Szkolenia Zawodowego w Ploni. 2932-K

zaby

PSS „Robotnik” w Szczecinie, Al. Jedności Narodowej 37, zatrudni od zaraz 10 kobiet do roznoszenia mleka i pieczywa. Wymagane wykształcenie podstawowe, karta zdrowia. Praca w godz. wieczno-rannych. Wynagrodzenie przysiężne. Zgłoszenia w pokoju nr 31. 2933-K

zaby

Od 3.IX obowiązują nowe ceny jaj. I tak: jaja świeże gat. I — 2,10 zł, gat. II — 1,90. Jaja dietetyczne, sprzedawane w DH „Delikatesy” — 2,30. Jaja chłodnicze — 2 zł. Jaja wapnowane 1,80 zł.

— „Dwie noce jednego dnia” g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16; sobota: g. 18, 20; MARZENIE (Wielogono) — nieczynne; sobota: „Skowronki” g. 17, 19 — weg. — od lat 16; NORWEGIA I Szwajcaria — g. 16-21.

10.55 Program dla szkół „Geografia dla klas V”; 11.25 Film „Maccario” — od lat 16, 16.25 Informacja i program dnia, 16.30 Program dla młodzieży, 16.45 Program filmowy, 16.55 Wiadomości dzienna TV, 17.05 Dla młodych widzów „Na przykład Kalisz”; 17.25 „Mysie figle”; 17.45 TV magazyn młodzieżowy „Praktyka”; 18.00 Film z serii „Bonanza”; 19.10 Wieczorne rozmowy; 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom; 20 Rozmaitości; 20.35 Fegat; 20.50 Magazyn kulturalny; 21.25 „Zielone winogrona” — program rozrywkowy; 22.25 Dziennik TV, 22.45 Film „Maccario”; 23.35 Fegat; 23.50 Melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI

13.30 „Tam, gdzie pociąg nie długo przystaje”; 17.35 Omówienie programu; 17.45 Zawody pływackie; 18.15 Program sportowy; 18.35 Teledziennik; 18.50 Powiastki; 19.05 Program dla młodzieży; 19.25 Prognoza pogody; kronika, przegląd wydarzeń; 20.05 „Kochankowie”; 20.15 Opowiadanie filmowe „Tak jak mama”; 21.35 Kronika; 22.10 Sport; 22.35 Szuka „Deering powie jak to było”.

Sobota

8.50 Gimnastyka dla wszystkich; 10 Kronika; 11.10 „Tak jak mama”; 12.30 Program dla młodzieży; 13 Test; 14.15 Omówienie programu; 14.30 Przegląd; 15.00 Wiadomości dla dzieci; od lat 6, 15.30 Zawody lekkoatletyczne NRD — Anglia; ok. 17 wiadomości; 18.30 Teledziennik; 18.50 Powiastki; 19.05 Program dla młodzieży; 19.25 Prognoza pogody; kronika, przegląd wydarzeń; 20.15 Rozmowa z rozrywkowa; „Mieczynna jest samodzieln”; 20.45 Film z Michela Morgan i Henri Vidal; 22.20 Kronika; 22.35 „Delikatesy”; 23 Sport.

Sobota

13.20 „Na skalnym Podhalu”; 13.40 Koncert rozrywkowy dla młodszych; 14.30 Młowi technika; 14.45 Dzień Dziecka; 15.00 „Kocłeta”; 15.20 Popularnej muzyki symfonicznej; 16.05 Melodie z własnego podwórka; 16.20 „Fierwej nauzyce”; 16.35 Muzyka Krajow; 16.45 „Przegląd aktualności”; 17.15 Sprawy do załatwienia; 17.25 „Szafa gra”; 18.15 „Głose wokal”; 18.30 „Klub entuzjastów nowoczesności”; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert symfoniczny; 19.55 „Rozmowa z młodziem”; 20.28 Dc koncertu; 21.18 Z kraju i ze świata; 21.48 Melodie tameczne; 22.05 Z cyklu „Młowi wokal”; 22.25 Radio studio piosenki”; 22.50 Muzyka tameczna.

Sobota

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.00, 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 12.35, 18.40.

Sobota

7.25 „Pięć minut odpowiedzi”; 8.25 Raport ekonomiczny donosi; 8.50 Polskie melodie ludowe; 9.55 Publicystyka młodzieżowa; 10.10 „Mozzika muzyka”; 10.40 „Kocłeta topi się śnie”; 11 Poranny koncert Chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.16 Muzyka rozrywkowa; 12.40 „Bogatsi o jedno lato”; 13 „Szczęśliwy sołtisi i zespoli”; 13.30 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 Dla dzieci „Biegłina”; 15.15 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16.06 Gra zespołu J. Tomaszewskiego; 16.40 U zespołu J. Tomaszewskiego; 16.55 Koncert żywych; 17.15 Jaz; 18 Koncert żywych; 18.25 Posuchujcie jak ludzie rosną; 18.50 Feljton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.20 „Matysakowie”; 20.30 Muzyczne ciekawostki; 21 Z kraju ze sw-4; 21.40 Gr. zespołu J. Milana; 22 Radio Variete; 23 Muzyka taneczna; 0.30 Aud. „Kral”; 1.00 Muzyka taneczna.

Sobota

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.00, 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 12.35, 18.40.

Sobota

7.25 „Pięć minut odpowiedzi”; 8.25 Raport ekonomiczny donosi; 8.50 Polskie melodie ludowe; 9.55 Publicystyka młodzieżowa; 10.10 „Mozzika muzyka”; 10.40 „Kocłeta topi się śnie”; 11 Poranny koncert Chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.16 Muzyka rozrywkowa; 12.40 „Bogatsi o jedno lato”; 13 „Szczęśliwy sołtisi i zespoli”; 13.30 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 Dla dzieci „Biegłina”; 15.15 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16.06 Gra zespołu J. Tomaszewskiego; 16.40 U zespołu J. Tomaszewskiego; 16.55 Koncert żywych; 17.15 Jaz; 18 Koncert żywych; 18.25 Posuchujcie jak ludzie rosną; 18.50 Feljton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.20 „Matysakowie”; 20.30 Muzyczne ciekawostki; 21 Z kraju ze sw-4; 21.40 Gr. zespołu J. Milana; 22 Radio Variete; 23 Muzyka taneczna; 0.30 Aud. „Kral”; 1.00 Muzyka taneczna.

Sobota

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.00, 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 12.35, 18.40.

Sobota

7.25 „Pięć minut odpowiedzi”; 8.25 Raport ekonomiczny donosi; 8.50 Polskie melodie ludowe; 9.55 Publicystyka młodzieżowa; 10.10 „Mozzika muzyka”; 10.40 „Kocłeta topi się śnie”; 11 Poranny koncert Chopinowski; 11.40 Klub entuzjastów nowoczesności; 12.16 Muzyka rozrywkowa; 12.40 „Bogatsi o jedno lato”; 13 „Szczęśliwy sołtisi i zespoli”; 13.30 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 Dla dzieci „Biegłina”; 15.15 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 15.30 Słuchowisko dla dzieci; 16.06 Gra zespołu J. Tomaszewskiego; 16.40 U zespołu J. Tomaszewskiego; 16.55 Koncert żywych; 17.15 Jaz; 18 Koncert żywych; 18.25 Posuchujcie jak ludzie rosną; 18.50 Feljton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.20 „Matysakowie”; 20.30 Muzyczne ciekawostki; 21 Z kraju ze sw-4; 21.40 Gr. zespołu J. Milana; 22 Radio Variete; 23 Muzyka taneczna; 0.30 Aud. „Kral”; 1.00 Muzyka taneczna.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział niemiecki 462-33; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 459-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6) 478-91; dalekopis 425-14. PRENUMERATA: miesięcznik 1,50 zł; kwartalny 4,50 zł; półroczny 8,50 zł; roczny 15,50 zł. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumerata za zagranicą, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-66-88, konto PKO Nr 1-6-10024. Szcz. Zakł. Graf. B-5



Aby wiedzieli co kupować

W TOURNEE po kraju ekipa modelek zaangażowanych przez Centralę Tekstylno-Odzieżową CRS „Samopomoc Chlopska” zjechała ostatnio do Szczecina. Ok. 300 handlowców Szczecińskiego i Koszalińskiego, zgromadzonych w salach kawiarni „Zamkowa”, obejrzało pokaz i wysłuchało prelekcji na temat kierunków mody i wzornictwa odzieży na sezon wiosenno-letni 1966 roku. 78 prezentowanych modeli w pełni odzwierciedlały charakterystykę linii mody w odzieży damskiej, męskiej i młodzieżowej, lansowane kolory oraz typy tkanin.

WSRÓD tych ostatnich dominowały laminaty. W płaszczach damskich szczególnie efektywnie prezentowały się laminowane rypsy i jedwab. Kobięcość modnej sylwetki w sezonie letnim 1966 będą podkreślały kwiaty wpinane do klap kołnierzy, przypinane do paska, a także wpinane we włosy (dziewcząt). Dla panów przemysł szyje już płaszcze z podpinką przypinaną zamkiem błyskawicznym. W ubiorach młodzieżowych przeważa typ sportowy. Modne ubiory dziewcząt będą miały kolory: granat marynarski, czerwień oraz biały. Lansowane są dwuczęściowe ubiory w dwóch tonacjach tego samego koloru. Chłopcy mają korzystać z całej gamy kolorów: szarego i beżowego. Ta lekka mody i wzornictwa (kontynuowana już 3 lata) ma być handlowcom pomocą przy zakupie ubiorów na Targach

Krajowych. Życzymy im, aby udalo im się zakupić jak najwięcej z modeli prezentowanych w Szczecinie, a także tych, które będą demonstrowane na poznańskiej giełdzie. Jak nam bowiem wiadomo przemysł odzieżowy wystawia na najbliższych targach 1300 modeli. (aż)

Oto dwa z prezentowanych modeli sukienek.
Foto: Wanda Cieślak

W cyrku specjalne przedstawienia dla młodzieży

W PONIEDZIAŁEK kończy swoje występy w Szczecinie cieszący się dużym powodzeniem „CYRK WIELKI”. W sobotę i niedzielę, o godz. 15, kierownictwo cyrku organizuje specjalne przedstawienia dla młodzieży szkolnej i studentów po cenach najniższych. Zbiorowe bilety ulgowe kosztują na wszystkie miejsca 7,50 zł. Warto dodać, że cyrk zaprezentuje młodym gościom swój pełny, reprezentacyjny program w wykonaniu artystów zagranicznych i polskich.

Kronika dnia

O SPRAWACH PRZEMYSŁU, DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI I ZATRUDNIENIA

POD przewodnictwem rednego Władysława CZAJ, wicedyrektora Agencji Morskiej, obradowała dziś Komisja Przemysłu Drobnej Wytworczosci i Zatrudnienia WRN. Omawiano tryb załatwiania postulatów ludności (podczas kampanii przedwyborczej) do Sejmu i rad narodowych, zgłaszanych pod adresem Wydziału Przemysłu i Zatrudnienia.

PRZYJECHALI REDAKTORZY ROZGŁOSNI „DEUTSCHLANDSENDER”

GOSCIAMI szczecińskiego WPiA są od wczoraj redakto-ry rozgłośni Radia i Telewizji „Deutschlandsender” Achim FRÖHLICH i Gerhard PURBST z Berlina (NRD) oraz główny inżynier — akustyk Günther ZOBEL. Odbyli oni szereg kon-

ferencji w związku z sobotnim „koncertem przyjaźni” w sali kina „Colosseum” z udziałem chórowych artystów polskich, niemieckich, francuskich i szwedzkich. „Okazyjnie” berlińczy sprawowawcy przejeżdżają na antenie blyskawic-zyne wywiady z przedstawicielami Zarządu Portu, Stoczni im. A. Waskiego, Tow. „UNIAKAB” i Klubu Marynistów i Biura Podroży „Orbis”.

UWAGA — DROGA!

SZTAB Nieobozowej Akcji Letniej z ośpodka Zalechowo zorganizował wspólnie z Miejską Komendą MO „Zgadzaj-ściu”, poświęcając nale-ności przepisów drogowych wśród młodzieży, impreza odbyła się w klubie przy ul. Robotniczej, a wzięło w niej udział ponad 150 dzieci szkol-nych, trafiając na ogół odpowia-dających na konkursowe pyta-nia. Cześć artystyczną wy-pełniły młodzieżowe grupy NAL-u.

OTWARCIE PORADNI WYCHOWAWCZEJ PRZY ZW LIGI KOBIEC

PO przerwie wakacyjnej wznowia działalność poradnia Wychowawcza dla Dzieci i Młodzieży przy ZW Ligi Kobieć. Rejestracja dzieci odby-dzie się w poniedziałek od godz. 9—15 w sekretariacie LK przy Al. Woljska Polskiego 154. Zebrał (a)

Uwaga absolwentki Liceum im. Curie-Skłodowskiej

Z OKAZJI XX-lecia Liceum im. Marii Curie-Skłodowskiej odbędzie się w dniach 18 i 19 września br. zjazd absolwentek i absolwentów tej szkoły.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje się od-dziennie w godz. od 17—19 w se-kretariacie szkoły do 10 bin władc-nie. Koszt udziału we wszystkich imprezach Zjazdu 150 zł od osoby.

Absolwentki i absolwenci, którzy chcą wziąć udział tylko w urocz-ystościach oficjalnych (akademii, spotkaniu w klasach) nie ponoszą żadnych kosztów. Komitet Organi-zacyjny prosi jednak wszystkich o podanie adresów, w celu wysłania zaproszeń.

„Studenckie pokoje na Hożej”

ZSP poszukuje mieszkań

STUDENCI są jednak zapobiegliwi. Już dziś puszczają szturm, by zapewnić sobie mieszkanie na cały rok akademicki. W domach studenckich, z każdym rokiem robi się coraz ciasniej. A sprawa budowy nowych domów nie jest prosta i łatwa. Przed kilku laty domy studenckie mogły pomieścić około 75 proc. studentów, dziś około 45 proc. studentów będzie musiało mieszkać w domach prywatnych. Zrozumiałe są więc starania o wynajęcie pokoi.

OD 4 LAT przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich działa sekcja kwater studenckich. Zajmuje się ona pośrednictwem przy załatwianiu mieszkań na mieście. Sekcja ta przyjmuje zgłoszenia pokoi od osób posiadających nadmiar, a nie życzących sobie okwaterowania osób obcych, z własną nomenclaturą. W ten sposób na okres roku zostaje zawarta umowa pomiędzy wybranym studentem i właścicielem mieszkania. Pośrednikiem jest Rada Okręgowa ZSP, która w imieniu stron dopełnia wszystkich niezbędnych formalności w DRN i wydz. kwaterunkowych.

— Czy „transakcja” jest korzystna dla obu stron? — pytały kierowniki sekcji kwater studenckich Mieczysława Kraśnickiego.

— Oczywiście. Zrzeszenie Studentów polskich chce tą drogą nie tylko zapewnić mieszkania studentom, ale chce to przeprowadzić legalnie i przy zasadzie niewygórowanej odpłatności. Studenci korzystający ze zgłoszonych u nas mieszkań płać ustalone stawki i mają zapewnić mieszkaniom na cały rok akademicki. Natomiast główny lokator mieszkania posiadający nadmiar może dobrać sobie s-udenta lub studentkę wg własnych

upodobań. Nie grozi mu również dokwaterowanie osób obcych na czas ważności umowy z ZSP. Studenci korzystający z takich mieszkań nie mają również prawa ubiegania się o przydział tego pokoju.

Ceny za pokoje są ustalone w granicach od 250 do 400 złotych. Są one zależne od wielkości pokoju, jego wyposażenia i ewentual-nych dodatkowych usług świadczo-nych na rzecz studenta przez go-spodarza. ZSP pośredniczy również przy kierowaniu studentów do mieszkań wlasnościowych, których gospodarze pragną wynająć stu-dentom wolne pokoje.

W ubiegłym roku ponad 500 studentów korzystało z prywat-nych kwater zgłoszonych do ZSP. Wielu właścicieli tych mieszkań wyraziło już chęć przedłużenia umów na następn-ny rok akademicki. Mimo to w tej chwili jest zapotrzebo-wanie na około 300 nowych pokoi. Biuro komisji kwater studenckich przyjmuje zgło-szenia mieszkań i załatwia skle-rowania studentów w każdy wtorek i piątek w godz. 15 do 17 przy Al. Piastów 50.

Konkursowy

B. Guz - kelner od 30 lat

Spotkać go w restauracji „Kaska-ka”. Zawsze nienagannie ubra-ny, uśmiechnięty, uważnym i czuj-ny okiem ogarniający salę i prac-cę podległego mu personelu. Choć BRONISŁAW GUZ ma 45 lat, już ponad 30 lat pracuje w swym za-wodzie. Karę rozpoczynał od ucznia kelnerskiego — pikolaka w „Grand Hotelu” w Teżewie. Potem pracował w Poznaniu, znowu w Teżewie i od 1947 roku w Szczeci-nie. Przed rozpoczęciem pracy w szczecińskim Zakładach Gastro-nomicznych w 1988 roku przez sied-m lat podawał, a następnie był kierownikiem sali w restauracji „Orbis”. Obecnie pracuje jako kie-

rownik sali w restauracji „Kaska-ka”.

Bronisław Guz ma dyplom star-zego kelnera, co jest równoznac-



ne ze świadectwem mistrzowskim w tym zawodzie. W SZG panuje o nim opinia jako o wzorowym pracowniku o wielkim doświadcze-niu zawodowym i społecznym, czło-wieku z dużą kulturą osobistą, dob-rym kucharzem, jednak stanowczym i wymagającym wobec podległego mu personelu. Bronisław Guz zna-ny jest również jako wychowawca młodych kadr, z ciężką dzieł się swymi umiejętnościami z młodzie-ymi kolegami. Miał zawsze niena-kanne opinie z pracy. W 1955 roku został za długotrwałą pracę odzna-czony Brązowym Włosem Zasłu-gi, a niedawno Odznaką Wzorowe-go Sprzedawcy nadaną przez Mi-nisterstwo Handlu. Jego ciężka praca i wyjątkowość postawy liczne podziękowania i wyrazy uznania za ofiarą prace.

Znana jest także działalność spo-łeczna Bronisława Guz. Od 1948 r. jest członkiem PZPR, pełni funk-cję członka Egzekutywu organiz-acji partyjnej przy SZG. W do-wód uznania dla swej pracy i umiejętności współpracować z ludźmi wybrany został na społecznego in-spektora pracy. Jest także lawniki-kiem Szkoły Powiatowego w Szczeci-nie. (wit)

Prof. Anatol Weczer

Czy „Burza” na stałe pozostanie w Szczecinie?

PO POBYCIE okrętu-muzeum w Swino-ujściu „BURZA” musi być zamczowana na okres zimowy w jednym z portów. Pierem macierzystym okrętu jest Gdynia. W związku z tym, że port szczeciński nie posiada jednostki tego typu — rozpatrywana jest możliwość zatrzymania okrętu w Szczeci-nie. Z propozycją ta Prezydium MRN już w maju br. wystąpiło do dowództwa Marynar-ki Wojennej. Za takim rozwiazaniem sprawy przemawiają korzyści płynące z udo-stępnienia i popularyzacji marynarki woj-nejnej wśród społeczeństwa szczecińskiego i licznych rzesz turystów. Liczba zwiedzaj-ących „Burzę” w czasie pobytu w Szczeci-nie wyniosła 155 tysięcy — co najlepiej świadczy o powodzeniu, jakim cieszył się okręt w naszym mieście. W okresie zimowy-ym stałby się on na pewno cenną pomocą naukową w szkoleniu słuchaczy Państwo-wej Szkoły Morskiej oraz Państwowej Szkoły Rybołówstwa Morskiego. W związku z problemem ogrzewania „Bu-rzy” w okresie zimowym dyrektor Zarządu

Nabrzeży — inż. J. Gancarczyk poinformo-wał nas, że możliwość doprowadzenia gorącej pary istnieje przy nabrzeżu elektrowni. Nabrzeże to jest doskonale wyposażone. Jest tu podłączony hydrant zaopatrujący stanki w wodę, można doprowadzić światło oraz zainstalować telefon. Po zimowej eksploata-cji okrętu dla celów szkoleniowych na se-zon letni okręt zamczowano by w miejscu, w którym stał dotychczas. Jest ono już za-daptowane do tego celu i trudno byłoby o lepszą lokalizację.

Aby ułatwić oprowadzanie zwiedzających — można by gruntownie zapoznać paru przewodników PTTK z zagadnieniami ma-rynarki wojennej oraz dziejami „Burzy”. Zainteresowałyby one na pewno zarówno tu-rystów krajowych jak i zagranicznych — co nie powinno pozostawać bez znaczenia w naszym mieście. W tych warunkach wyda-je się, że po czteroletnim pobycie w Gdyni dobrze byłoby zatrzymać okręt w szczecińskim porcie. (jol)